

P r o t o k ó ł Nr 3/2015

**z posiedzenia Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu
Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza,
które odbyło się w dniu 2 lutego 2015r.,
w siedzibie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej
przy ul. Nowy Świat 42-44 w Kaliszu**

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Kaliszu.
4. Zapoznanie się z działalnością Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kaliszu.
5. Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcia posiedzenia dokonała przewodnicząca komisji pani MAGDALENA SPYCHALSKA witając serdecznie członków komisji oraz przybyłych gości, a także dziękując Komendantowi Miejskiemu Państwowej Straży Pożarnej za zaproszenie członków komisji w progi jednostki.

Ad. 2.

Porządek obrad przyjęto jak wyżej niniejszego protokołu, poszerzając go o:

- ✓ wnioski w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 rok (pkt 5a),
- ✓ korespondencję e-mailową Stowarzyszenia Miłośników Doliny nad Krępicą z dnia 22.01.2015r. w sprawie nazwy Parku nad Krępicą (pkt 5b).

Ad. 3.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Kaliszu przedstawiła pani Eugenia Jahura dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, informując, że samorzady otrzymały kolejne zadanie do realizacji, nałożone ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Miasto zobowiązane będzie do ponoszenia opłaty za pobyt dziecka pozbawionego opieki i wychowania rodziców, umieszczonego przez sąd w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, opiekuńczo-pielęgnacyjnym lub w zakładzie rehabilitacyjno-leczniczym. Wymieniona ustawa odwołuje się w wielu punktach do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, którą MOPS realizuje, dlatego uznano za zasadne, aby zadanie to realizowane było przez ośrodek, stąd rozszerzenie katalogu działalności. Na szczęście w chwili obecnej jest tylko jeden taki przypadek i pani dyrektor ma nadzieję, że takich sytuacji nie będzie dużo, ponieważ właściwość miejscową będzie ustalało się według miejsca urodzenia dziecka. Pani dyrektor nie jest w stanie powiedzieć jakiej liczby dzieci będzie to dotyczyć, jednak z doświadczenia w sprawach społecznych uważa, że nie będzie ich dużo, bo najczęściej rodzice opiekują się niepełnosprawnymi dziećmi. Nieliczne są przypadki porzucenia dzieci lub nienależytego zajmowania się nimi, kiedy wydawane jest postanowienie sądu.

Pani Eugenia Jahura pamięta przypadek chłopca porzuconego przez rodziców, który umieszczony był w Domu Pomocy Społecznej, a ponieważ trafił tam z Warszawy, gdzie obowiązuje inna ustawa i opiekun prawny wyznaczony był spośród pracowników szpitala, MOPS nie wiedział o dziecku, za które musiała już płacić Warszawa. W 2010r. chłopiec trafił do sióstr zakonnych i teraz Kalisz musi za niego płacić.

Jeśli chodzi o finansowanie Kalisz jest i gminą i powiatem, w związku z czym jako powiat będzie musiał płacić 100%, natomiast jako gmina będzie musiał oddawać powiatowi 50%.

Ponadto co do zmian w uchwale zaktualizowano przepisy podstawy prawnej.

Na pytanie pana Tadeusza Skarżyńskiego o przybliżone koszty, pani dyrektor wyjaśniła, że maksymalny koszt miesięczny to 1.688,90 zł po stronie powiatu.

Na pytanie pana Tadeusza Skarżyńskiego o okres dokonywania opłaty, pani dyrektor wyjaśniła, że będzie to czas do osiągnięcia pełnoletności przez dziecko. Miastu bardziej opłaca się umieszczenie takiego dziecka w zakładzie opiekuńczo-pielęgnacyjnym, ponieważ zakłady te finansowane są z Narodowego Funduszu Zdrowia, natomiast w Domu Pomocy Społecznej płaci się całość, a na terenie całej Polski jest kilkoro takich dzieci.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała w/projekt uchwały (12 głosów za – 12 obecnych).

Ad. 4.

Zapoznanie się z działalnością Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kaliszu, punkt zaczerpnięty z planu pracy komisji na 2015 rok, rozpoczął pan Wienczysław Prokop komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej, serdecznie

witając członków komisji w murach jednostki oraz informując, że obecni znajdują się w pomieszczeniu, które było częścią składową Centrum Zarządzania Kryzysowego, a wyremontowane zostało za pieniądze miasta, więc poniekąd komisja jest u siebie. Ponieważ zmienił się skład Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza, na początku pan komendant przybliżył elementy związane z organizacją kaliskiej jednostki, omawiając przedstawioną prezentację. Generalnie Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej ma swą siedzibę w budynku przy ul. Nowy Świat, po lewej stronie którego swą siedzibę ma Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Nr 1. Straż posiada również Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą Nr 2 przy ul. Częstochowskiej, jest to obiekt po dawnej zakładowej straży pożarnej WSK.

Komenda swym zasięgiem działania obejmuje miasto Kalisz i powiat kaliski. Obydwie jednostki ratowniczo-gaśnicze usytuowane są w mieście. W powiecie jest jeszcze 21 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, które funkcjonują w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, ponieważ dojazd do takich gmin jak Mycielin czy Brzeziny zajmuje samochodem ciężarowym ok. 0,5 h, więc utrzymuje się dużą grupę OSP, reprezentującą sobą wartość operacyjną.

Przygotowana została statystyka z lat 2009-2010. Najwięcej zdarzeń odnotowywano na początku lat 2000, gdzie liczba zdarzeń dochodziła do 2000, w roku 2014 było ich prawie 1400, natomiast w 2013r. było ich jeszcze mniej. Podobne ilości dotyczyły miejscowych zagrożeń, gdzie kwalifikowane są wszystkie zdarzenia, które nie są pożarem, ale straż bierze w nich udział (np. wypadki drogowe, połamane gałęzie, przewrócone dachy, uwięzione zwierzęta, itp.). Dostyc ciekawym zjawiskiem jest tutaj ilość fałszywych alarmów, gdzie wzrost w roku 2014, w porównaniu z 2013r., to 100%. Wynika to z tego, że od 2000r. wszystkie alarmy, które spływają z systemu monitoringu nie są weryfikowane, tylko na każdy sygnał jednostka wyjeżdża. Przykładem jest obiekt banku na Placu Bogusławskiego, gdzie nic już nie ma, ale gnieżdżą się tam gołębie, które wywołują alarmy, dlatego podjęte zostaną działania, aby obiekt ten wyłączyć z monitoringu.

Jeśli chodzi o rozkład pożarów, zdecydowana większość, jaką zanotowano w mieście i powiecie to były pożary małe, 22 średnie i 4 duże. Co do miejscowych zagrożeń – większość to zagrożenia małe, lokalne. W tej chwili, dzięki rozwojowi telefonii komórkowej, powiadomienia są na tyle szybkie, że straż dojeżdża na tyle szybko, że zjawiska te się nie potęgują.

Jeśli zaś chodzi o wyjazdowość dostyc duży udział w wyjazdach, w działaniach ratowniczych, mają Ochotnicze Straże Pożarne – podczas gdy straż państwowa wyjeżdżała 1042 razy, OSP wyjeżdżała 511 razy.

Następnie pan komendant podał przykłady zdarzeń, w których uczestniczyła KMPSP – w maju w miejscowości Brzeziny spaliła się stodoła, która połączona była z oborą, gdzie były krowy i świnie i problem polegał na tym, że zwierzęta nie chciały wyjść z obiektu. W Sulisławicach, na terenie miasta przy ul. Romańskiej pożar powstał w piwnicy domu, gdzie na samym dole komina zapaliły się sadze, jednak korytarz wyłożony był boazerią i kiedy straż dotarła na miejsce, pożar był już na dachu. Nawet w domu warto zatem dbać, aby nie stosować niebezpiecznych materiałów.

W ubiegłym roku natomiast przy ul. Górnosławskiej, nad dawnym kinem „Syrenka” na poddaszu mieszkało kilku panów, którzy byli „smakoszami” i zorganizowali imprezę, po której jeden z nich zasnął z niedopałkiem na kanapie, od której rozpoczął się cały pożar. Śmierć poniosły tam 3 osoby, natomiast inne były ewakuowane i kierowane do szpitala z objawami zatrucia. Kolejnym nieszczęśliwym wypadkiem, który na szczęście nie skończył się ofiarami, był wypadek z Jankowa, gdzie samochód niedostosowany do przewozu ludzi zderzył się z golfem, natomiast na paletach jechało 10 osób.

Ponadto jednostka realizuje ćwiczenia, w ubiegłym roku miało miejsce 12 takich ćwiczeń, które polegają na zapoznaniu się z wszystkimi dużymi obiektami, które powstają na terenie miasta i powiatu. Ćwiczy się również pewne założenia, które należy powtarzać, np. w przypadku rzeki Proсны w Piwonicach, gdzie prowadzone były ćwiczenia taktyczno-bojowe, ćwiczone przepompowywanie wody na duże odległości. Poza tym OSP Dobrzec w ubiegłym roku zorganizowała warsztaty medyczne, w których udział brali również strażacy PSP, doskonaląc swoje umiejętności w udzielaniu pomocy medycznej bezpośrednio przy zdarzeniach.

Strażacy czynnie uczestniczą również w sporcie pożarniczym, jednostka ma kilku zawodników, którzy osiągają dobre wyniki na szczeblu wojewódzkim, jeden ze strażaków jest reprezentantem Województwa Wielkopolskiego. Generalnie sport ten składa się z dwóch dyscyplin, jest to dość szczególna sztafeta i wspinanie się po drabinie hakowej, która na swym końcu posiada kosę, którą zakłada się na parapety i wspina się piętro po piętrze. Wywodzi się to z dawnych czasów, obecnie nikt już takich archaicznych działań nie prowadzi, ale pozostało to jako sport. Jednostka prowadzi także zawody dla OSP, każda gmina takie eliminacje przeprowadza.

Dużo uwagi i wysiłku przykładana się do szkolenia Ochotniczych Straży Pożarnych, w roku 2014 prowadzono kurs podstawowy, w którym udział wzięło 124 strażaków, kurs ratownictwa technicznego, w którym udział wzięły 53 osoby, itd. Chodzi o to, aby grono strażaków-ochotników utrzymywać na jak najwyższym poziomie wyszkolenia i wyposażenia, ponieważ OSP przynoszą dużo dobrego, szczególnie w akcjach, gdzie są w stanie dojechać szybciej.

Jeśli chodzi o kadrę jednostki to składa się na nią 22 oficerów, 32 aspirantów, 55 podoficerów i 23 szeregowych, a także 3 pracowników cywilnych.

Co do zagadnień kontrolno-rozpoznawczych – w sumie przeprowadzono 219 kontroli, natomiast skontrolowano 240 obiektów, ponieważ niekiedy przy jednej kontroli kontroluje się więcej niż jeden obiekt. 128 przypadków wymagało działań pokontrolnych, a więc wykryto tam pewne usterki.

Wiele uwagi przykładana się do tzw. prewencji społecznej, ponieważ okazuje się, że najskuteczniejsze jest docieranie bezpośrednio do ludzi i uświadamianie im pewnych rzeczy. Tu pan komendant chyli głowę przed radnymi, ponieważ miasto również wiele takich działań bardzo skutecznie prowadzi. Od kilku lat na terenie miasta pojawiają się ulotki promujące bezpieczne zachowania i ostrzegające przed czadem.

Pan komendant dodał, że w ubiegłym roku z budżetu miasta jednostka otrzymała 50 tys. zł na remont budynku przy ul. Częstochowskiej, gdzie m.in. wyremontowano sanitariaty i pokój operacyjny. Ponadto jednostka dokonała pewnych zakupów – był to

sprzęt wysokościowy, ponieważ od 2 lat przy JRG1 buduje się grupę ratownictwa wysokościowego.

Jednostki OSP, które są w systemie, z budżetu centralnego otrzymują dotację w granicach 7 tys. zł, w ubiegłym roku 21 jednostek otrzymało w sumie 400 tys. zł. Niektóre jednostki, które zakupiły samochód, otrzymały większe dofinansowanie, np. OSP Blizanów w zeszłym roku dokonała zakupu samochodu i otrzymała z krajowego systemu 150 tys. zł, przy zakupie o wartości 648 tys. zł.

Pan komendant dodał, że wiele dobrego musi powiedzieć o kaliskich strażakach, ponieważ dokonano przeglądu wszystkich jednostek z krajowego systemu oraz pokazano braki w poszczególnych jednostkach – Kalisz ma to do siebie, że jednostki nie są wyposażone w sprzęt hydrauliczny, natomiast dobrze prowadzą nadzór i obsługę aparatów powietrznych.

Co do budżetu jednostki to obecnie jest to kwota 9 mln zł, 85% budżetu stanowią koszty osobowe związane z wynagradzaniem i zaopatrywaniem strażaków.

Jeśli chodzi o plany to w 2015r. jednostka planuje zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Szacowany koszt pojazdu to 1,1 mln zł. Jutro pan komendant udaje się do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, aby podpisać umowę na 880 tys. zł, stąd prośba, aby na lutowej sesji radni zatwierdzili wprowadzenie do budżetu kwoty 220 tys. zł, która byłaby udziałem miasta w zakupie. Urządzenia, które jednostka ma do tej pory, wytwarzają pianę dopiero na samym końcu w prądownicy pianowej, natomiast wąż wypełniany jest mieszaniną wody i środka pianotwórczego. Przy pianie sprężonej piana wytwarzana jest już w urządzeniu i wąż wypełniony jest sprężoną pianą i w momencie, kiedy jest ona uwalniana pęcherzyki powietrza rozprężają się i ilość piany jest zdecydowanie większa i ma swoje specjalne właściwości, nie spływa z poszczególnych elementów tylko się do nich przykleja. Do tego, żeby się paliło, potrzebne są 3 elementy – substancja palna, tlen i temperatura. Pokrywając substancję palną pianą odcina się dopływ tlenu i temperaturę, wykluczane są wówczas dwa czynniki niezbędne do palenia i proces palenia ustaje. Podstawowym bodźcem, aby ubiegać się o ten sprzęt, były pożary mieszkań, z którymi strażacy mieli do czynienia w ostatnim czasie w mieście. Strażacy szkoleni są pod kątem takiego prowadzenia działań w mieszkaniach, żeby straty pożarowe, czyli zalania mieszkań poniżej klatki schodowej były jak najmniejsze. Niestety w pewnym momencie strażacy dotarli do bariery technologicznej i szkolenie da już niewiele, ponieważ strażacy osiągnęli już odpowiednie umiejętności, natomiast obecnie przyszedł czas na skok technologiczny. System piany sprężonej powoduje, że zdaniem pana komendanta strażacy są w stanie jeszcze bardziej ograniczyć straty pożarowe, szczególnie w mieszkaniach. System ten dedykowany jest do pożarów wewnętrznych, ponieważ ilość użytej wody jest niewielka.

Na pytanie pana Tadeusza Skarżyńskiego czy do tej pory któryś z wozów dysponuje takim urządzeniem, pan komendant wyjaśnił, że nie. Problem polega na tym, że systemy te funkcjonują od 10 lat, na początku pierwsze urządzenia były bardzo niedoskonałe, bardzo awaryjne, jakość piany była różna, pojawiały się różne dodatki do wody, aby taka piana powstawała i było to dość kosztowne. Pan Wieńczysław Prokop nie ukrywa, że obecnie również nie jest to tanie, ponieważ takie

urządzenie kosztuje ok. 200-250 tys. zł, lecz jakość tych urządzeń jest zdecydowanie lepsza, zdecydowanie lepsza jest jakość wytwarzanej piany i wydaje się, że będzie to trafiony zakup, ponieważ jest to przetestowane. Komenda w Pleszewie zakupiła taki samochód 10 lat temu, natomiast w tym roku kupują drugi, a poprzedni przekazują do OSP. W Ostrowie Wlkp. również zakupiono samochód z takim systemem, niestety nie sprawdził się on, dlatego Kalisz doszedł do wniosku, że należy poczekać, aż system zostanie udoskonalony, aby był z tego pożytek. W poprzedniej kadencji przygotowano pokaz dla Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza, prosząc o wypożyczenie samochodu z Krotoszyna, który eksploatuje tenże pojazd od 2 lat i sprawdza się on naprawdę dobrze. Przede wszystkim chodzi o zminimalizowanie strat w budynkach mieszkalnych i zdaniem pana komendanta będzie to naprawdę sensowny zakup. Są to urządzenia w pełni zautomatyzowane, które wykluczają nawet błędy w obsłudze.

Na pytanie pana Edwarda Prusa jak długo piany pozostaje na obiekcie, pan Marek Burzyński zastępca komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej wyjaśnił, że w pozycji pionowej może być to 15 minut, a w sprzyjających warunkach piany może utrzymywać się do pół godziny. Tradycyjnie podawana piany po 2-3 minutach zaczyna wyciekać, a po 5 minutach całkowicie spływa.

Pan Wieńczysław Prokop dodał, że jest to co innego, ponieważ po pierwsze są różne rodzaje piany – lekka, średnia i ciężka. Chodzi o to jak dużo powietrza da się wtłoczyć w wodę. Obecnie będzie to najlepsze urządzenie jakie funkcjonuje na rynku.

Pan Stanisław Paraczyński podkreślił, że niejednokrotnie w akcjach giną ludzie, natomiast radny jest zbulwersowany, że są ludzie, którzy mają przyjemność we wzniesieniu pożarów, o czym można przeczytać w prasie. Seria pożarów miała miejsce na Szałe. Ponadto radny dodał, że współpracuje z Ochotniczymi Strażami Pożarowymi, które uczestniczą nie tylko w pożarach, ale wspierają różne akcje i szkolenia organizowane w Kaliszu. PSP bardzo dobrze współpracuje z OSP i wspiera się nawzajem.

Pan Wieńczysław Prokop wyjaśnił, że takich przypadków nie trzeba daleko szukać – przy Szlaku Bursztynowym znajduje się zaniedbany teren i pan komendant sam czeka kiedy go ktoś podpali, ponieważ różnie to wygląda. Po pierwsze o takie tereny trzeba dbać, wszystko powinno być wykoszone, natomiast na dewiacje niestety nic się nie poradzi.

Pan Marek Burzyński dodał, że kilka lat temu miało miejsce bardzo dużo podpałów w gminie Godziesze i Brzeziny, gdzie w ciągu jednego roku było ok. 100 pożarów lasu, a podpalenia następowały w 3-4 miejscach naraz, ale skuteczne działania policji po pewnym czasie doprowadziły do ustalenia sprawców, po ukaraniu których te pożary ustały.

Komisja przyjęła do wiadomości w/w informacje.

Ad. 5.

Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza rozpoczął pan Tomasz Grochowski, zgłaszając kandydaturę pana Stanisława Paraczyńskiego – osobę z wieloletnim

doświadczeniem w Radzie Miejskiej Kalisza. Radny pełnił już wcześniej funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego, więc jego doświadczenie i wiedza będą tu jak najbardziej pomocne. Jest to znany społecznik, organizator wielu akcji na rzecz miasta, zatem będzie to osoba najbardziej odpowiednia na stanowisko wiceprzewodniczącego.

W związku z powyższym komisja desygnowała pana Stanisława Paraczyńskiego (11 głosów za, 1 wstrzymujący – 12 obecnych).

Ad. 5a.

Pani Magdalena Spychalska przeprosiła obecnych za brak materiałów, jednak wnioski w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 rok przedstawiła pani Irena Sawicka skarbnik Miasta Kalisza, omawiając kolejno:

- ✓ wnioski nr PF.311.16.2015 Komendant Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej oraz WRI.3021.8.2015 po. Naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji, dotyczące dofinansowania projektu pn. „Zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego z systemem piany sprężonej na wyposażenie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 KM PSP w Kaliszu”,
- ✓ wniosek nr WZKO.3026.4.2015 Naczelnika Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych, dotyczący kwalifikacji wojskowej.

Pani skarbnik zaproponowała, aby głosowanie nad przedstawionymi wnioskami odbyło się na kolejnym posiedzeniu komisji, które odbędzie się przed sesją Rady Miejskiej Kalisza.

Pan Stanisław Paraczyński, w imieniu całej komisji, podziękował panu komendantowi, który ma duży wkład w pozyskaniu dofinansowania do zakupu.

Pani Magdalena Spychalska potwierdziła, że głosowanie odbędzie się na posiedzeniu komisji w dniu 12 lutego 2015r. o godz. 8:00.

Ad. 5b.

Korespondencję e-mailową Stowarzyszenia Miłośników Doliny nad Krępicą z dnia 22.01.2015r. w sprawie nazwy Parku nad Krępicą przedstawiła pani Anna Goździńska zastępca naczelnika Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej, informując, że rzeczywiście wniosek pana Jacka Jezierskiego o nadanie nazwy Parku nad Krępicą im. Iwonki Urbanowskiej był już rozpatrywany w ubiegłym roku. Wówczas skierowano pismo do Rady Osiedla Korczak o opinię w tej sprawie. Rada wyraziła opinię negatywną. Wniosek pana Jacka Jezierskiego rozpatrywano również pod kątem formalno-prawnym, występując do Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, aby sprawdzić czy możliwe jest w ogóle utworzenie parku, zgodnie z przepisami o zagospodarowaniu przestrzennym. Przeszkód w tym zakresie nie ma, nie ma tam miejscowego planu, natomiast studium jako akt polityki przewiduje tam tereny zieleni miejskiej i wody powierzchniowe śródlądowe. Należy podkreślić, że nadanie nazwy w tym przypadku jest rzeczą wtórną, ponieważ dziś jest to jedynie teren zieleni, który powstał 15 lat temu i miasto zajmuje się nim w zakresie bieżącego utrzymania, przeznaczając na ten cel ok. 25 tys. zł rocznie. Nie jest to jednak park i w pierwszej kolejności należałoby podjąć decyzję czy miasto chciałoby

oficjalnie utworzyć tam park, podejmując uchwałę Rady Miejskiej Kalisza. Na przeszkodzie stoi tu jeszcze kwestia własności terenu, ponieważ częściowo są to działki prywatne. Obecnie podejmowane są działania w celu wykupienia wejścia do parku, ponieważ pojawiły się plany modernizacji schodów. Te rozmowy podjął Wydział Rozbudowy Miasta i Inwestycji.

Podsumować należy, że wniosek był rozpatrywany, natomiast nie podjęto pozytywnej decyzji, biorąc głównie pod uwagę opinię Rady Osiedla Korczak. Kwestia utworzenia terenu, nadania statusu parku jest kwestią otwartą, lecz nie jest to dziś zadanie priorytetowe. Decyzja należy jednak do Rady Miejskiej Kalisza i jeśli takowa zostanie podjęta wydział rozpocznie przygotowanie procedury.

Pani Magdalena Spychalska zauważyła, że ważne są również sprawy związane z własnością.

Pani naczelnik wyjaśniła, że jest możliwość utworzenia parku za zgodą właściciela, dlatego miasto mogłoby wystąpić o zgodę, pozostałaby kwestia jak wyznaczyć teren.

Na pytanie pani Magdaleny Spychalskiej kto musiałby wystąpić z formalnym wnioskiem, pani naczelnik wyjaśniła, że w międzyczasie wpłynął wniosek Rady Osiedla Korczak o utworzenie parku, natomiast inicjatywa uchwałodawcza należy do Prezydenta Miasta Kalisza lub Rady Miejskiej Kalisza.

Pan Sławomir Chrzanowski dodał, że pod koniec poprzedniej kadencji pan Jacek Jezierski uczestniczył w spotkaniu, ponadto radny rozmawiał z Przewodniczącym Rady Osiedla Korczak i może potwierdzić, że jeśli chodzi o nazewnictwo parku panuje pewien chaos. Pozostaje sama forma funkcjonowania takiego parku, biorąc pod uwagę plany związane z polderem czy inną formą odprowadzenia wód. Radny uważa, że nie powinno się dziś nadawać imienia zacnej osoby, która wiele zrobiła dla całego osiedla, ponieważ nie wiadomo co tam za chwilę będzie, choć oczywiście radny pozostawi to do rozpatrzenia, ale osobiście uważa, że można byłoby się z tym wstrzymać.

Pani Magdalena Spychalska potwierdziła, że najważniejsze jest uregulowanie Krępiczy i dopóki nie zostanie to wykonane nie ma sensu tworzenia czegoś co później trzeba będzie zmieniać, tym bardziej, że kiedy zostanie nadany status parku będzie to o wiele trudniejsze.

Pani naczelnik dodała, że wówczas pierwszym etapem będzie utworzenie parku, a później nadanie nazwy.

Na pytanie pana Romana Piotrowskiego czy opinia rady osiedla zmieniła się w tym względzie, pani naczelnik wyjaśniła, że nie.

Pan Tadeusz Skarżyński zgodził się, że najpierw należy uregulować kwestie związane z ciekim wodnym, a następnie utworzyć park i zastanawiać się nad jego nazwą.

W związku z powyższym pani Magdalena Spychalska poprosiła o przygotowanie stosownej odpowiedzi i udział wydziału w zredagowaniu pisma.

Ad. 6.

Pani Magdalena Spychalska zgłosiła wniosek formalny, podkreślając, że w związku z potrzebami zgłaszanymi przez radnych Rady Miejskiej Kalisza oraz koniecznością opracowania wielu aktów prawnych, m.in. uchwał związanych z pracą radnych niezbędne jest, aby Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego miała do dyspozycji radcę prawnego, a przede wszystkim Rada Miejska Kalisza i Kancelaria Rady Miejskiej Kalisza.

Pan Sławomir Chrzanowski stwierdził, że rozumie, iż są radcowie prawni pracujący dla Urzędu Miejskiego, z których wiedzy nie bardzo można skorzystać, pytając jakie jest uzasadnienie?

Pani Magdalena Spychalska wyjaśniła, że obecnie pani koordynator rozdziela pracę radców, w zależności od jej natężenia, lecz nie ma jednego radcy, który przypisany byłby tylko do pracy w Radzie Miejskiej Kalisza, co potwierdza brak projektu uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na dzisiejszym posiedzeniu komisji i nie wiadomo kogo można prosić o pomoc. Jeśli oddelegowany będzie jeden stały radca prawny to zasady jego pracy zostaną ustalone przez Prezydenta Miasta Kalisza i każdy z 25 radnych będzie wiedział, że dany radca prawny jest do jego dyspozycji. Będzie to duże ułatwienie dla wszystkich komisji. Natomiast w przypadku nieobecności danego radcy zapewnione zostanie zastępstwo.

Pan Dariusz Witoń potwierdził, że wniosek jest zasadny i należy go szybko zrealizować, aby Rada Miejska Kalisza mogła dobrze funkcjonować. Komisja przyjęła powyższy wniosek (10 głosów za, 1 wstrzymujący – 11 obecnych).

Ad. 9.

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad przewodnicząca zamknęła posiedzenie dziękując radnym oraz zaproszonym gościom za przybycie i udział w dyskusji.